

DZIAŁALNOŚĆ CHARYTATYWNO-MŁODZIEŻOWA POLSKIEGO AUTOKEFALICZNEGO KOŚCIOŁA PRAWOSŁAWNEGO W LATACH 1945-2007



„...byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; Byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi a odzialiście Mnie... Zaprawdę, powiadam wam; Wszystko, co czyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25, 35-40).

Miłosierdzie i działalność charytatywna zawsze były, są i będą podstawową funkcją Kościoła, metronomem duchowości jego wiernych. Bóg pragnąc dzielić się swą miłością stworzył świat. Chrystus z miłości do człowieka oddał samego Siebie na prześladowania i śmierć. Bóg ukazuje nam miłość i miłosierdzie jako podstawową Swą cechę i wzywa nas do naśladowania Go. Wierność Bogu w tych cnotach staje się dla nas przepustką do grona Zbawionych. *„Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mt 5, 7)*. Pan na Swym sądzie nie będzie nas pytał czy wierni byliśmy dogmatyce tylko czy dogmaty wprowadziliśmy w swe codzienne życie, czy stało się ono ilustracją nauczania Kościoła. Miłość i miłosierdzie są bowiem niczym innym jak praktycznym przejawem dogmatów Świętej Trójcy i Bogoczłowieczej natury Chrystusa. *„...Bądźcie miłosierni, jak miłosierny jest Ojciec wasz” (Łk 6, 36)*.

Nic więc dziwnego, że wśród obowiązków pierwszych diakonów była troska o potrzebujących i biednych. Oczywiście też sprawą jest, że starożytne chrześcijaństwo opiekowało się chorymi w szpitalach i zakładało własne przytułki. Za czasów Św. Jana Chryzostoma kościół Antiochii szczylił się opieką nad trzema tysiącami wdów. Przy wielkich miejskich parafiach powstawały przytułki, szpitale, noclegownie dla podróż-

nych, hospicja dla nieuleczalnie chorych, domy dla wdów i starców, sierocińce, itp. Kościół w praktyce uczył tego co głosił słowem.

Kościół prawosławny na przestrzeni całej swej historii dążył by to co głosi na kazaniach wierni realizowali w życiu. Powojenne czasy, pełne niedostatków i wszelkiego rodzaju trudności, doskonale się do tego nadawały. Potrzebujących wsparcia nie trzeba było szukać. Byli pod ręką. Jednocześnie jednak potrzeby były bardzo proste. Brakowało podstawowych środków codziennej egzystencji. Czasowo brak bywało dachu nad głową. Do czasu powrotu z różnych frontów i miejsc wywózki panował niepokój i niepewność co do losów bliskich. Toteż nie tworzone specjalnych organizacji charytatywnych, nie pisano programów, studiów, itp. Wystarczyło zachęcić by posiadający trzy worki ziarna siewnego jeden rozdali swym sąsiadom, bądź by posiadający mieszkanie przyjął na kwartę rodzinę, która straciła dach nad głową.

Z drugiej też strony sytuacja polityczna i wrogie wobec Kościoła nastawienie władz państwowych nie sprzyjały tworzeniu zewnętrznych struktur działalności charytatywnej. Brak poparcia polityków i administracji publicznej, choć przeszkadzał i spowalniał, nie mógł spowodować odstąpienia prawosławnych od ideałów miłosierdzia. Zmuszał ich do działalności półoficjalnej, nie zrzeszonej.

Nie zrzeszona działalność charytatywna istniała od początku chrześcijaństwa. Pismo Święte wspomina nam o zbiórkach ofiar na rzecz biednych jerozolimskich chrześcijan (I Kor 16, 1-4). Zorganizowana działalność charytatywna pojawiła się wraz z rozwojem życia monastycznego, wspólnotowego. Przy klasztorach organizowano pierwsze szpitale, przytułki, darmowe jadłodajnie, itp. Tego typu instytucje działały też w Polsce jeszcze przed rozbiorami. Wielkimi centrami działalności charytatywnej były klasztory np. Monaster Świętej Trójcy w Drohiczyńcu czy nieco późniejsze Monastery w Leśnej i Krasnymstoku. Przy cerkwi i klasztorze w Zabłudowie w XVI w. funkcjonował szpital dla ubogich. W pomoc potrzebującym równie aktywnie zaangażowane były Bractwa Cerkiewne (od XV po XVII w.). Obok wspierania potrzebujących, opieki nad chorymi i starszymi organizowały one nawet „banki zbożowe”. Były to swego rodzaju spichlerze przechowujące zboże na tzw. „czarną godzinę”, bądź też na okoliczność klęsk żywiołowych.

Nawet w trudnym dla Kościoła prawosławnego w Polsce okresie międzywojennym nie zaniechano działalności charytatywnej. W wielu

miejskich parafiach istniały kasy zapomogowe. Parafia na warszawskiej Woli prowadziła dom dla sierot, a parafia na Pradze dom dla wdów. Przy Monasterze w Poczajowie działał szpital dla biednych, a w Jabłecznej ambulatorium i apteka. W 1925 r. powstaje Warszawskie Metropolitalne Towarzystwo Dobroczynności¹. Zakres jego działalności nie odbiegał od wcześniej wspomnianych. Prowadziło ono np.: domy dla starszych kobiet, schroniska dla sierot, biuro wspierania bezrobotnych, itp. Nieco inne cele stawiał sobie, założony w 1921 r., Komitet Opiekuńczy nad Emigrantami w Polsce. Wspierał on uciekinierów rosyjskich szukających w Polsce wytnienia po rewolucji bolszewickiej.

Nowym przejawem działalności charytatywnej, ale nastawionym jedynie na rodziny duchowieństwa, były Kasy Emerytalne. Powstały one w 1927 r. i miały zapewnić godziwe utrzymanie sierotom i wdowcom z rodzin duchownych. Na środki Towarzystwa był nawet zakupiony dom w Warszawie z przeznaczeniem na Dom Starców.

W czasach powojennych działalność charytatywna rozwijała się w bardzo trudnych warunkach. Z ponad 4 milionów wiernych po wojnie w granicach naszego państwa pozostało zaledwie 300 tys. prawosławnych. Działał tylko jeden klasztor w Jabłecznej. Nie istniały przedwojenne bractwa, organizacje i zrzeszenia. Władza nie sprzyjała rozwojowi Kościoła, a jej akcje przesiedleńcze, np. Akcja Wisła, dodatkowo dezorganizowały działalność Kościoła. W takich warunkach działalność charytatywna była prowadzona bez zorganizowanych struktur organizacyjnych. Zazwyczaj była też inicjowana i prowadzona przez władze kościelne bądź duchowieństwo, a nie świeckich.

W świątyniach organizowano liczne zbiórki² na rzecz: odbudowy zniszczonych świątyń, organizacji i utrzymania monasterów, seminarium duchownego, itp.³. Ograniczano się więc do doraźnej pomocy. Skierowana ona była nie tylko do jednostek kościelnych ale i osób prywatnych

¹ Ze względu na brak prawnie zatwierdzonej pozycji Kościoła prawosławnego w Polsce, możliwość zarejestrowania Towarzystwa nastąpiła dopiero po uzyskaniu autokefalii w 1925 r.

² Decyzją ks. arcybiskupa Sawy w 1996 r. w świątyniach Diecezji Białostocko-Gdańskiej pojawiły się stałe skarbonki na rzecz „biednych i bezrobotnych”.

³ O skali potrzeb świadczy fakt, że według danych Kancelarii Metropolitalnej w połowie lat 50. ok. 40% obiektów sakralnych wymagało pilnych remontów (za Mironowicz A. Kościół prawosławny na ziemiach polskich w XIX i XX w., Białystok, 2005, s. 263).

niezależnie od wyznania⁴. Pewną pomoc stanowiły dotacje z państwowego Funduszu Kościelnego, który po wojnie przejął w swe posiadanie mienie kościelne w Polsce. Były one jednak niewspółmierne do wielkości przejętego majątku. Dodatkowo wypłaty środków były całkowicie niezależne od woli Kościoła, który mógł jedynie sugerować, które kościelne jednostki w pierwszej kolejności zasługują na wsparcie. Ostateczne decyzje podejmował Fundusz według własnego uznania.

Jedną z pierwszych prób przywrócenia zorganizowanej działalności charytatywnej, zakładającej stały monitoring potrzeb i systematyczne, a nie doraźne, ich zaspokajanie stało się powołanie na początku lat 70. Funduszu Budowlanego⁵. Zadaniem jego było gromadzenie środków i udzielanie wsparcia biedniejszym parafiom w kwestiach budowlano - remontowych. Fundusz miał przejąć na siebie te zadania, które dotychczas prowizorycznie i częściowo rozwiązywały świąteczne kwesty na rzecz budujących się parafii. Chodziło więc o ujęcie w profesjonalne ramy działań już występujących. Podobne kroki podjęto nieco wcześniej, jesienią 1967 r., wobec zagadnień personalnych. Sobór Biskupów PAKP (Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego) powołał do życia Fundusz Socjalny PAKP. Choć zakres działań Funduszu ograniczał się jedynie do duchownych i psalmistów oraz ich najbliższej rodziny, niezaprzeczalnie była to stała charytatywna działalność Kościoła. Wymagała powołania osób kierujących Funduszem, planowania dochodów i wydatków, prowadzenia księgowości, itp.

Ożywienie zorganizowanej działalności charytatywnej nastąpiło wraz z powstaniem Bractwa Młodzieży Prawosławnej. Wśród swych zadań znalazło ono miejsce na opiekę nad osobami starszymi, chorymi i sierotami. Na rzecz ich wsparcia organizowano (od 1983 r.) koncerty brackiego chóru. Dla dzieci z biedniejszych rodzin zawsze znalazło się miejsce na obozach i koloniach organizowanych przez młodzież. Trafiały do nich brackie paczki świąteczne. Tylko w latach 1989-1992 r. Bractwo i Pra-

⁴ Kolekty organizowane były na rzecz np.: powodzian w Płocku, ofiar wojny domowej w Etiopii, ofiar trzęsień ziemi, itp.

⁵ Możliwość zorganizowania Funduszu i prowadzenia zorganizowanej działalności charytatywnej pojawiła się po przyjęciu w 1970 r. nowego statusu wewnętrznego Kościoła i statusu parafialnego. Choć nie wspomina się tu o możliwości tworzenia cerkiewnych organizacji charytatywnych, w praktyce można było tworzyć jednostki cerkiewne prowadzące tego typu działalność wobec własnych wiernych.

wosławne Parafie zapewniły bezpłatny letni wypoczynek ponad 6200 dzieci z okolic Czarnobyla.

Charytatywna działalność Bractwa była bardzo szeroką. Powrócimy do niej omawiając, w drugiej części niniejszego opracowania, młodzieżową działalność PAKP.

Obok Bractwa Młodzieży Prawosławnej w działalność charytatywną zaangażowane też były inne bractwa i organizacje cerkiewne, np.:

— Bractwo Św. Św. Cyryla i Metodego

Powstało w Białymstoku w 1989 r. Jego naczelnym zadaniem jest szerzenie kultury i nauki prawosławnej. Bractwo organizuje koncerty, odczyty i konferencje naukowe (np. cykliczne wykłady w ramach Wszechnicy Kultury Prawosławnej). W trosce o dziedzictwo Kościoła prawosławnego uczestniczy w akcjach typu: porządkowanie opuszczonych prawosławnych cmentarzy, Białostockie Dni Muzyki Cerkiewnej (trzy dni ok. 21 września), Hajnowskie Spotkania z Kolędą, turniej Czytania Tekstów Cerkiewnosłowiańskich, pokazy filmów religijnych, itp. Dodatkowo prowadzi: akcję stypendialną dla uzdolnionej młodzieży prawosławnej, wydaje „Biuletyn informacyjny, wspiera druk książek poświęconych szeroko pojętemu Prawosławiu, prowadzi punkt poradnictwa podatkowego. Typowymi formami działalności Bractwa są też pielgrzymki i obozy. Obecnie Bractwo jest organizacją pożytku publicznego. Filie Bractwa działają w kilku miastach Polski.

— Warszawskie Siestryczestwo im. Św. Św. Marty i Marii.

Powołane zostało do życia decyzją ks. metropolity Sawy w 1998 r. w ramach Bractwa im. Św. Grzegorza Peradze, w celu aktywizacji kobiet w życiu Kościoła. Jednym z zadań Siestryczestwa jest prowadzenie działalności charytatywnej. W jej ramach przygotowywane są świąteczne paczki dla biednych, zbiórki darów, prowadzona jest domowa opieka nad potrzebującymi. Siestryczestwo współpracuje z pokrewnymi organizacjami innych wyznań.

Inne organizacje charytatywne typem swym i zadaniami oscylowały między Bractwem a Siestryczestwem⁶.

⁶ Przykładem może tu być białostockie Bractwo Św. Mikołaja. W strukturze i podstawowych formach swej działalności nie różni się od Bractwa Św. Cyryla i Metodego. Jednak prowadzone przez nie zbiórki przedmiotów na „Monasterską Aukcję” (zbiórka środków na rzecz Monasteru Zwiastowania Bogurodzicy w Supraślu) nie występują w innych organizacjach charytatywnych.

Lata 80. to czas rozwoju poza parafialnej działalności duszpasterskiej. Prawosławni kapelani pojawiają się w domach opieki społecznej i szpitalach. Ich działalność nie jest jeszcze ujęta w ramy państwowych przepisów i nie wiązała się z żadnym wynagrodzeniem. Była odpowiedzią na potrzeby wiernych. Opierała się na prywatnym porozumieniu duchownego z kierownictwem placówek opiekuńczych.

Z biegiem czasu zakres kapelaństwa rozszerzał się i przybierał formę regulowaną państwowymi przepisami. Kapelani pojawiają się w wojsku, więziennictwie, harcerstwie, weterynarii, itp.

Poważnym elementem działalności charytatywnej w latach 80. była też dystrybucja darów przychodzących z zagranicy. Kościół dysponował danymi co do osób znajdujących się w potrzebie, posiadał ich zaufanie toteż zagraniczni partnerzy korzystali z kościelnej pomocy przy przekazywaniu wsparcia potrzebującym. Zazwyczaj była to żywność i ubrania. Zdarzały się jednak i poważniejsze akcje, np. wyposażenie drukarskie, przekazywanie szpitalom specjalistycznego sprzętu medycznego.

Nie była to jedyna forma „międzynarodowej działalności charytatywnej PAKP”. Nieco później, w 1994 r., po trzech latach pracy w Światowej Radzie Kościołów w Genewie – w zakresie organizacji charytatywnego wsparcia krajom i kościołom Europy Środkowej, pan Mirosław Matreńczyk otworzył w Białymstoku Biuro ŚRK, które rozszerzyło zakres swego wsparcia jeszcze bardziej na wschód. Dzięki poparciu Biura udało się zrealizować wiele krajowych inicjatyw jak również rozwijać działalność charytatywną na wschodzie (np. przekształcić w profesjonalną organizację charytatywną Bractwo Trzech Wileńskich Męczenników z Mińska na Białorusi).

Prawdziwy rozwój działalności charytatywnej cerkwi nastąpił w latach 90. Wiązało się to bezpośrednio z podpisaniem w 1989 r. ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, które gwarantowały kościołom szeroką autonomię wewnętrznej działalności, w tym charytatywnej⁷. Niejako w odpowiedzi na ustawę, w ramach przygotowań do planowanego na 1992 r. Soboru Lokalnego naszego Kościoła (niezrealizowa-

⁷ Zapisy odnośnie możliwości działań charytatywnych nie były cerkwi narzucone. Ustawa powstawała w porozumieniu z władzami PAKP. Cerkiew sama dążyła by przyjąć na siebie posługę chrześcijańskiego miłosierdzia.

nego), powstała komisja „Działalność społeczno – charytatywna i pokojowa”. Pod kierunkiem ks. mitrata Jerzego Boreczki opracowała ona założenia rozwoju cerkiewnej działalności charytatywnej. Podkreślała potrzebę współpracowania na tym polu z innymi podmiotami kościelnymi (Bractwo) i samorządowymi. Postulowała organizację cerkiewnych domów opieki, funduszy i fundacji wspierających charytatywną działalność cerkwi, bezpłatnych gabinetów pomocy lekarskiej i prawnej, itp.

Zwiastunem nowej jakości pracy charytatywnej PAKP było oddanie do użytku, po trzech latach budowy, w 1990 r. domu opieki w Cieplicach koło Jeleniej Góry. Wybudowany, przy wsparciu zagranicznych kooperantów, stał się miejscem obozów młodzieżowych, turnusów rehabilitacyjnych, charytatywnych konferencji naukowych, itp. W kompleksie obok pokoi gościnnych i sal konferencyjno/rehabilitacyjnych mieści się kaplica ku czci Św. Archidiacona Stefana.

Przykład Cieplic zaczął być powielany w innych regionach Polski, a nawet bardziej doskonalony. Z inicjatywy ks. arcybiskupa Abla w Lublinie wybudowano Dom Opieki Społecznej o powierzchni 3 tys. metrów. Kompleks posiada świetlicę, pokoje lekarskie i rehabilitacyjne oraz kaplice ku czci Podwyższenia Krzyża Pańskiego. Na dzień dzisiejszy przebywa w nim 30 pensjonariuszy. Poddasze zaadaptowane jest na prawosławny internat na ok. 20 osób.

Najwięcej Domów Opieki powstało w Diecezji Warszawsko – Bielskiej. Już w 1979 r. rozpoczęto budowę Domu Opieki Społecznej „Betania” w Stanisławowie koło Warszawy. Początkowo miał to być dom starców dla owdowiałych członków rodzin kapłańskich. Później przekształcono go w otwarty dom opieki. Nastąpiło to po zakończeniu prac budowlanych w 1991 r. Dom przyjął 80 pensjonariuszy (w większości rzymskich katolików). Znaleźli tu oni miłą atmosferę, wyżywienie, opiekę lekarską i duszpasterską. W 2003 r. rozpoczął się generalny remont „Betanii” połączony z jej przystosowaniem do nowych wymogów socjalno-opiekuńczych (np. zainstalowanie wind, udogodnień dla niepełnosprawnych, itp.). Ponowne poświęcenie obiektu i oddanie go do pełnego użytku nastąpiło w roku bieżącym. Na dzień dzisiejszy zamieszkuje w nim ok. 10 pensjonariuszy. Docelowo liczba ta powinna się zwiększyć czterokrotnie.

W 1996 r. w Koźlinie koło Bielska Podlaskiego, przy wsparciu białostockiego Bractwa Św. Cyryla i Metodego, przystąpiono do przebudowania

wy na Dom Opieki „Arka” nieczynnego więzienia⁸. Po generalnym remoncie, połączonym z nadbudową pietra, znalazła się tam kaplica ku czci Św. Męczenników Borysa i Gleba oraz pokoje dla 40 pensjonariuszy. O codzienne funkcjonowanie ośrodka troszczy się ks. Aleksander Wysocki z miejscowej Parafii Prawosławnej w Klejnikach.

W 1997 r. staraniami Ks. mitrata Michała Niegierewicza proboszcza Parafii Św. Trójcy w Hajnówce władze miejskie przekazały parafii trzy budynki parterowe i jeden piętrowy nieczynnego szpitala miejskiego. Adaptowano je na Dom Opieki „Samarytanin”. Na 2 tys. metrów, znalazło schronienie ok. 50 starszych. Dom posiada własną kaplicę p.w. Opieki Matki Bożej, a w okolicznych budynkach zorganizowano centrum rehabilitacyjne i Hajnowską Szkołę Psalmistów i Dyrygentów Cerkiewnych.

Kolejne Domy Opieki powstały w Trześciance koło Zabłudowa i we wsi Grabarka. W obu przypadkach są to przebudowane na cele opiekuńcze budynki nieczynnych szkół.

Trześcianka trafiła w cerkiewne posiadanie w 1999 r. Po gruntownym remoncie i dokonaniu niezbędnych prac adaptacyjnych, od 2001 r. mieszkało w niej 12 pensjonariuszy (w tym dwóch bezdomnych). Po adaptacji kolejnej części byłej szkoły stan podopiecznych zwiększył się do niespełna 30 osób.

Ośrodek w Grabarce powstał w 2000 r. Po gruntownym remoncie zakończonym w 2004 r. jest wstanie przyjąć 30 pensjonariuszy.

Przełomowym momentem w działalności charytatywnej stało się powołanie w 1996 r. przez ks. arcybiskupa Sawę Prawosławnego Ośrodka Miłosierdzia Diecezji Białostocko-Gdańskiej ELEOS. Stało się to początkiem profesjonalnej działalności pomocowej opartej na dobrym merytorycznym przygotowaniu personelu Ośrodka, naukowym podejściu do zagadnienia i szerokich kontaktach pozakościelnych. Eleos, między innymi dzięki osobie dyrektora pana Marka Masalskiego, bardzo szybko zyskał uznanie partnerów i czynników samorządowych. Dało to mu możliwość zorganizować: cztery stałe świetlice środowiskowe i socjoterapeutyczne, dwa punkty pomocy doraźnej, grupy wsparcia AA, biura wspierania uchodźców i bezdomnych. Eleos angażuje się w różnego rodzaju projekty własne i partnerskie, jak np. dzieci ulicy, zimowe dokarmianie

⁸ Dom zakupiony został na rzecz Parafii w Klejnikach już w 1990 r. Początkowo mieściła się w nim szkoła, a później więzienie.

ubogich, letni wypoczynek dzieci i młodzieży, kursy językowe dla dzieci, koncerty charytatywne, szkolne dokarmianie dzieci, szkolenia i konferencje o zasięgu międzynarodowym, kolacje wigilijne i paschalne śniadania dla samotnych, itp. Ośrodek jest też prekursorem ekumenicznej współpracy charytatywnej. Od 1996 r. prowadzi wspólne działania z organizacjami charytatywnymi innych kościołów chrześcijańskich (np. Caritasem Kościoła rzymskokatolickiego i ewangelicką Diakonią). Jeszcze bardziej aktywną jest współpraca ośrodka z pozakościelnymi organizacjami pomocowymi (np.: PCK, Stowarzyszeniem „Droga”, Bankami Żywności...) oraz jednostkami naukowymi (Uniwersytet w Białymstoku, Kolegium Rewalidacji i Resocjalizacji, ChAT, Policealną Szkołą Pracowników Służb Społecznych). Od dwóch lat Ośrodek jest instytucją pożytku publicznego. Jego dyrektor, Marek Masalski, od 2003 r. zasiada w dziesięcioosobowej reprezentacji organizacji pozarządowych w Radzie Działalności Pożytku Publicznego.

Skuteczność organizacji zaowocowała powołaniem bliźniaczych ośrodków we wszystkich diecezjach naszego Kościoła (w tym wojskowej – Ordynariat Polowy) oraz centralnego Prawosławnego Metropolitalnego Ośrodka Miłosierdzia ELEOS (w 2002 r.) koordynującego działalność diecezjalnych. Wspólnie ośrodki uczestniczą w takich przedsięwzięciach jak:

- akcje ekumeniczne: Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom i Wielkopostna Ofiara (skarbonka);
- zagraniczna pomoc humanitarna, np. dla: Białorusi, Serbii, Ukrainy.
- wspieranie działalności prawosławnych domów opieki;
- organizacja konferencji i warsztatów szkoleniowych o tematyce pomocowej⁹;

⁹ Zgodnie ze statutem PMOM ELEOS celami organizacji są:

§ 6

Celem nadrzędnym ELEOS jest działalność charytatywna i humanitarna w zakresie potrzeb duchowych i materialnych człowieka, wypływająca z ewangelicznego przykazania miłości i mająca na uwadze godność każdej osoby ludzkiej bez względu na jej wyznanie, światopogląd, narodowość, rasę i przekonania.

§ 7

Celami ELEOS są :

1. Organizacja pomocy charytatywnej osobom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej oraz rodzinom ubogim i patologicznym.

Poszczególne ośrodki prowadzą też własne inicjatywy i programy. O działalności białostockiego Eleosu już wspominaliśmy. Eleos Diecezji Warszawsko – Bielskiej finansowo uczestniczy w działaniach prawosławnych domów opieki funkcjonujących na terenie diecezji. Prowadzi świetlicę socjoterapeutyczną „Hiob” przy wolskiej parafii, w ramach której odbywają się spotkania grupy AA i udzielana jest pomoc psychologiczna wszystkim zainteresowanym. Specyficzną gałęzią działalności ośrodka jest duszpasterstwo środowisk niesłyszących i niedosłyszących oraz rodzin patologicznych¹⁰. W ramach ośrodka działają też koła terenowe:

— Koło Parafialne Diecezjalnego Ośrodka Miłosierdzia Eleos przy Instytucie Kultury Prawosławnej w Krzywcu

Powołane do życia w 2002 r. organizuje kolonie i obozy dla dzieci i młodzieży, wakacyjne kursy pisania ikon, olimpiady wiedzy teologicznej i sportowe. Prowadzi młodzieżową świetlicę dziennego pobytu.

— Koło Diecezjalnego Ośrodka Miłosierdzia Eleos przy parafii Św. Piotra i Pawła w Siemiatyczach

Powstałe w 2002 r. prowadzi świetlicę środowiskową i udziela różnej pomocy zainteresowanym.

Ośrodek Miłosierdzia Eleos Diecezji Łódzko – Poznańskiej prowadzi w Częstochowie Diecezjalny Charytatywny Ośrodek Pielgrzymkowy.

Ośrodek Miłosierdzia Eleos Diecezji Przemysko – Nowosądeckiej organizuje w Gładyszowie pracę z dziećmi z rodzin patologicznych. Prowadzone są tu obozy wakacyjne, kolonie i turnusy rehabilitacyjne.

2. Utrzymanie świadomości religijnej ludzi objętych pomocą, oraz rozwijanie braterskich kontaktów na płaszczyźnie międzyludzkiej.

3. Przeciwdziałanie negatywnym zjawiskom społecznym, oraz patologiom społecznym.

4. Objęcie pomocą dzieci pochodzących z rodzin rozbitych, ubogich, patologicznych, oraz wychowanków Domów Dziecka.

5. Pomoc osobom bezdomnym, starym, chorym i ułomnym.

6. Współpraca z organizacjami charytatywnymi innych kościołów i związków wyznaniowych w zakresie ich statutowej działalności.

7. Współpraca z organami, organizacjami i instytucjami międzynarodowymi.

8. Współpraca z organizacjami i instytucjami prywatnymi i społecznymi.

9. Współpraca z organami i jednostkami administracji rządowej i samorządowej.

¹⁰ W ramach duszpasterstwa niedosłyszących Ks. Adam Misijuk prowadzi w Warszawie katechezę w języku migowym.

Ośrodek Miłosierdzia Eleos Diecezji Wrocławsko – Szczecińskiej w szeroki sposób wykorzystuje do swej działalności Dom Opieki im. Św. Stefana w Cieplicach. Organizowane są tu obozy i konferencje. Prowadzona jest opieka nad stałymi pensjonariuszami domu i osobami czasowo przebywającymi w ośrodku. Terenowymi oddziałami wrocławskiego Eleosu są Parafialne Ośrodki Miłosierdzia w Sokołowsku i Przemkowie.

Ośrodek Miłosierdzia Eleos Diecezji Lubelsko – Chełmskiej obok wspomnianego Domu Opieki społecznej w Lublinie prowadzi w Holeszowie Ośrodek Wypoczynkowo – Rehabilitacyjno – Sportowy „Sarepta”.

Prawosławny Ordynariat Wojska Polskiego, z błogosławieństwa ks. biskupa Mirona, w 2002 r. powołał Eleos wojskowy. Działalność ośrodka zamyka się środowiskiem żołnierzy poborowych i rodzin żołnierzy zawodowych. Specyfiką działalności jest koncentrowanie się na duchowo-psychologicznych potrzebach młodych ludzi wyrwanych z własnego środowiska i rzuconych w zupełnie nowe im warunki życiowe.

Ordynariat zajmuje się również duchowym kształtowaniem wojskowej młodzieży dla której organizuje pielgrzymki do prawosławnych sanktuariów (żołnierze uczestniczą w pieszej pielgrzymce na Grabarkę), odczyty i spotkania, wspiera ich w staraniach o uzyskanie przepustek w dni wielkich świąt cerkiewnych. Wojskowi kapelani w miarę swych możliwości starają się docierać do prawosławnych poborowych, a wszystkim żołnierzom, bez względu na wyznanie, przybliżyć naukę i tradycje Kościoła prawosławnego.

Partnerem warszawskiego Eleosu jest, powołana w 2000 r. przez ks. Metropolitę Sawę, Fundacja „Godne Życie”. Fundacji udało się pozyskać środki na wsparcie organizacji domów opieki społecznej¹¹. Dzięki kooperacji z zachodnimi partnerami sprowadzono do nich sprzęt opiekuńczo rehabilitacyjny (łóżka hydrauliczne, wózki inwalidzkie, itp.). Podobne wyposażenie przekazano szpitalom w Bielsku Podlaskim, Białymstoku i Warszawie. Poprzez organizację koncertów i wystaw z jednej strony pozyskiwano środki na bieżącą działalność z drugiej zaś prezentowano na zewnątrz dziedzictwo Kościoła prawosławnego. W chwili obecnej Fundacja znajduje się w fazie zamykania działalności.

¹¹ Środki na bieżącą działalność Fundacja pozyskiwała prowadząc prace i programy zleczone, takie jak organizacja wystaw, koncertów. W dużo mniejszym stopniu jej budżet zasilany był przez dotacje i ofiary. Kilkakrotnie uzyskiwano również środki na zadania celowe z budżetu władz samorządowych Warszawy.

Nieco później, w 2003 r. w Białymstoku powstała Fundacja „Oikonomos”. Głównym celem Fundacji jest ochrona wielokulturowego dziedzictwa Rzeczypospolitej Polskiej i Europy, budowa tolerancji narodowościowej i religijnej oraz integracja prawosławnej społeczności wschodnich rubieży Rzeczypospolitej. Oikonomos niesie pomoc osobom indywidualnym (biednym, bezdomnym, chorym...), wspiera remonty obiektów zabytkowych i sakralnych, prowadzi działalność wydawniczą. Od 2004 r. aktywnie uczestniczy w organizacji „Akademii Supraskiej”, a od trzech lat prowadzi program „Wspólne Dzieło”, którego beneficjentem stały się między innymi: Monastery w Supraślu i Zwierkach, Dom Zakonny w Wojnowie. Fundacja prowadzi różnego rodzaju szkolenia (aktywizacji zawodowej, pozyskiwania środków unijnych, itp.).

Do organizacji charytatywnych możemy też zaliczyć Wydawnictwo „Hajnowski Bratczyk”. Choć głównym celem organizacji jest szerzenie dziedzictwa Kościoła prawosławnego poprzez działalność wydawniczą w jego budżecie niemałe sumy przeznaczane są na działalność pomocową. Specyfiką jej jest doraźny charakter. Działania Bratczyka zazwyczaj wywołane są nieprzewidywalnymi zdarzeniami losowymi i mają za zadanie ulżyć poszkodowanym w najcięższych, pierwszych chwilach po tragedii.

Jak wyżej wspominaliśmy rozwój charytatywnej działalności PAKP szedł w parze z rozwojem działalności młodzieżowej, a szczególnie Bractwa Młodzieży Prawosławnej. W organizacjach charytatywnych dość często przeważała młodzież, a w statutach organizacji młodzieżowych były zapisy o prowadzeniu działalności charytatywnej.

Cerkiewne angażowanie się w opiekę nad młodzieżą opiera się na ewangelicznych podstawach. „*Dopuszczcie dzieci i nie przeszkadzajcie im przyjść do Mnie; do takich bowiem należy królestwo niebieskie*” (Mt 19,14). Niezależnie od czasów i warunków Prawosławie jest nakierowane na młodzież, która postrzegana jest jako „przyszłość Kościoła”. Przyszłości się nie oczekuje, przyszłość się buduje. Wobec powyższego Kościół prawosławny aktywnie zajmuje się młodzieżą, a swe zaangażowanie w jej sprawy prowadzi niejako dwutorowo:

- Zewnętrzne oddziaływanie na młodzież poprzez hierarchię i oficjalne czynniki kościelne, np. teologiczną edukację i prasę religijno/młodzieżową;

- Aktywizacja duchowo/religijnego życia młodzieży poprzez angażowanie jej samej w działalność młodzieżowo/kościelną;

Zewnętrzne oddziaływanie, kształtowanie religijnej postawy młodego pokolenia zawiera się w duszpasterskich obowiązkach każdego kapłana. Ta forma pracy z młodzieżą bardzo często nie przybiera żadnych specyficznych form, co powodowało, że niejednokrotnie nie była zauważana. Nie oznacza to jednak, że jej nie było. W okresie powojennym, nawet w najtrudniejszych latach, gdy zabraniano prowadzenia jakiegokolwiek zewnętrznej działalności religijnej, duchowni, np.:

- głosili kazania nakierowane na kształtowanie właściwych postaw młodzieży;
- spotykali się z młodymi ludźmi w świątyniach i salach parafialnych;
- organizowali postne rekolekcje dla młodzieży, spotkania noworoczne, ogniska, biwaki, itp;
- itd.

Prawosławie w swym oddziaływaniu na młodzież nie ograniczało się murami świątyni i plebanii. Wychodziło im na spotkanie. Wykorzystywano do tego szeroko pojęte media. W pierwszej kolejności, ze względu na czynnik czasowy, była to prasa i książki. Wymieńmy tu takie pozycje książkowe jak:

- Prawosławne pojmowanie małżeństwa, ks. arcybiskupa Sawy;
- Nauka o nabożeństwach prawosławnych;
- Kościół prawosławny, biskupa Kallistosa Ware;

Na młodzież i dzieci nastawione też były wydawnictwa prasowe, np.:

- Aniołek, dodatek do Przeglądu Prawosławnego;
- Arche. Wiadomości Bractwa;
- Łampada, dziecięce czasopismo wydawane w Bielsku Podlaskim;

Tematyka zagadnień poruszana w powyższych publikacjach, sposób podejścia do problematyki i język świadczą, że właśnie młodzież, a w poszczególnych przypadkach nawet dzieci, miała być głównym ich odbiorcą.

Obok słowa drukowanego w miarę rozwoju środków i możliwości technicznych Kościół zaczął wykorzystywać innego rodzaju nośniki informacji, takie jak:

- radio i telewizja
- Internet

W chwili obecnej są one coraz skuteczniej wykorzystywane na rzecz docierania do młodego odbiorcy. Podstawowe znaczenie ma tu Internet, który nazwać wręcz można „młodzieżowym medium”. Na dziesiątkach krajowych i zagranicznych stron młodzież odnajduje pełną informację co do religijnego życia Kościoła prawosławnego w naszym kraju, i na świecie, planowanych przedsięwzięciach. Na części z nich, na forach internetowych, można uzyskać odpowiedzi na nurtujące nas pytania, na fotograficznych stronach może zamieszczać własnoręcznie wykonane zdjęcia z uroczystości cerkiewnych, itp.

Podstawową formą kształtowania religijnych postaw młodzieży zawsze była jednak katecheza. To tu w planowy sposób przekazywano młodzieży niezbędne informacje teologiczne, wpływano na jej życiową postawę i światopogląd. Lekcje religii mogły być wspierane przez wcześniej wymienione inne sposoby oddziaływania, nigdy jednak nie mogły być przez nie w równomierny sposób zastąpione. Katechetyczne oddziaływanie na młodzież możemy podzielić na trzy okresy:

- Od końca wojny do 1956 r.

Katecheza była wówczas wewnętrzną sprawą Kościoła. Prowadzona była w parafialnych salach katechetycznych. Kościół ponosił pełną odpowiedzialność za program nauczania, przygotowanie kadr, prowadzenie i kontrolę realizacji założeń dydaktycznych. Praktycznie nie było wówczas świeckich katechetów (za wyjątkiem członków rodziny duchownego).

- Lata 1956 – 1961

Religia została wprowadzona do szkół jako przedmiot nadobowiązkowy. Jednocześnie jednak czyniono różnego rodzaju starania by rodzice rezygnowali z tego przedmiotu. W praktyce więc katecheza nadal odbywała się przy parafiach.

- Lata 1961 – 1990

Religię ponownie wyprowadzono ze szkół. Powróciła do sal katechetycznych, chociaż bardzo często państwo wspierało organizowanie miejsc nauczania katechezy.

- Od 1990 - do dnia dzisiejszego

Katecheza stała się przedmiotem nauczania w szkołach publicznych. Programy nauczania i prowadzenie zajęć odbywa się na mocy porozumienia między Kościołem a Ministerstwem Edukacji Narodowej.

Zewnętrzne oddziaływanie Kościoła na młodzież jest przygotowaniem do właściwej działalności młodzieżowej – **samoaktywizacji reli-**

gijno/kościelnej młodego pokolenia. Kościół ogranicza się tu do przygotowania i wyselekcjonowania kadry, która będzie wstanie poprowadzić właściwą działalność młodzieżową. Kościół podpowiada, pomaga, czasami kontroluje lecz niczego nie czyni dla młodzieży bez młodzieży.

Aktywizacja młodzieży, angażowanie jej do dziełności kościelnej przejawiało się w:

- Organizowaniu chórów młodzieżowych;
- Powoływaniu organizacji kościelno/młodzieżowych;

Młodzieżowe chóry powstawały już w latach 70 – tych. Oczywiście jedynie tam gdzie była dostatecznie duża liczba młodzieży. Ich działalność nie ograniczała się jedynie do upiększania cerkiewnego nabożeństwa. Częste spotkania na śpiewkach pozwalały wymieniać się informacjami, dyskutować, itp. Takie spotkania częściej jednak prowokowały pytania niż dawały na nie odpowiedzi. Skłaniały do szukania nowych form uczestnictwa młodzieży w życiu Kościoła.

Młodzieżowe chóry stały się wstępem do tworzenia kościelnych organizacji młodzieżowych - Bractw.

Pierwsze bractwo kościelne na terenie Polski powstało jeszcze w XV w. w Krasnymstawie. W 1586 r. antiocheński patriarcha Joachim zatwierdził Bractwo Lubelskie. Bractwo w Chełmie zatwierdzone zostało w 1617 r.¹² Najstarsze podlaskie bractwo powstało w Bielsku Podlaskim z błogosławieństwa biskupa włodzimiersko-brzeskiego Hipacego Pocieja (XVI w.). W Drohiczynie pierwsze bractwa powstały w latach dwudziestych XVII w. obok klasztoru Św. Spasa (wspomina się wówczas o darowiznach członków bractw na rzecz miejscowych klasztorów). Zadaniem pierwszych bractw było materialne wspieranie funkcjonowania Kościoła prawosławnego. Bractwa zabezpieczały więc świątyniom dochody. Częściej były to ofiary pieniężne i grunta w obrębie miasta, place, niż ziemia rolna. Dodatkowo interweniowały u władz w obronie świątyń i ich majątków (szczególnie w okresie sporów z unitami). To bractwa były autorami petycji i skarg do sądów i władców w obronie parafialnych i klasztornych majątków. Obok obrony praw przejmowały też na siebie działalność oświatową, prowadziły szkoły i biblioteki. Niejednokrotnie bogatsze z nich zajmowały się działalnością wydawniczą, prowadziły szpitale i sierocińce.

¹² J. Łukaszuk, *Rola bractw cerkiewnych w walce o zachowanie czystości prawostawia na Chełmszczyźnie*, [w:] *Grabarka – maj' 94. Zbiór referatów*, Białystok, 1994, s. 51.

Sukcesy unii i upadek polskiej państwowości, a co za tym idzie odrębności polskiego prawosławia przyczyniły się do upadku bractw.

Na odrodzenie się bractw przyszło się czekać do przełomu lat 70. i 80. XX w. W Polsce rozpoczynają się powolne zmiany zmierzające ku większej demokratyzacji społeczeństwa. Dotychczas zabronione formy działalności kościelne powoli stają się dopuszczalne. W 1968 r. w piwnicy Warszawskiego Seminarium Duchownego wyremontowano pomieszczenie, w którym miały odbywać się spotkania z młodzieżą. Wobec obaw o skutki wspólnych spotkań chłopców i dziewcząt, a była to przecież szkoła duchowna, zarzucono te plany. Jednak już rok później w Warszawskim Seminarium Duchownym organizowane były czwartkowe spotkania teologiczne. Nieco później podobne grupy dyskusyjne zbierają się co niedzielę w świetlicy bądź dolnej świątyni Katedry Metropolitalnej św. Marii Magdaleny w Warszawie lub w mieszkaniu wykładowcy Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej dr Jana Anchimiuka (przyszłego arcybiskupa Jeremiasza). Powyższe spotkania i grupy dyskusyjne przygotowały grupę młodzieży, która przejęła na siebie ciężar organizowania ruchu młodzieżowego. Od połowy lat 70. nawiązywano współpracę z podobnymi grupami w innych częściach Polski. Najbardziej aktywne grupy działały w Białymstoku (ks. Serafin Żeleźniakowicz), Hajnówce (ks. Leoncjusz Tofiluk) i Drohiczynie (ks. Grzegorz Misijuk). Powoli zaczęto organizować nieformalne pielgrzymki do Jabłecznej (pierwsza miała miejsce w 1970 r.), wycieczki, spotkania pozawarszawskie. Od 1978 r. coraz częściej powraca dyskusja na temat stworzenia ogólnokrajowej organizacji młodzieżowej. Niestety wobec niezrozumienia idei, a może i strachu przed reakcją oficjalnych czynników państwowych, planów tych czasowo nie udało się zrealizować. Arcybiskup Jeremiasz wspominając ówczesną sytuację stwierdza: „Praca był trudna, bowiem niewielu księży ją popierało, mimo że odbywała się z błogostawieństwa metropolity Bazylego. Niektórzy księża wyraźnie uważali, że jest to wygłup, niektórzy mówili, że to jakiś protestancki wymysł, inni że im szybciej kaktus na dłoni wyrośnie niż dojdzie do powstania jakiejś prawosławnej organizacji młodzieżowej. .. Baliśmy się również reakcji władz państwowych, służby bezpieczeństwa, dlatego też spotkania grupy roboczej były właściwie pół tajne”¹³.

¹³ Wypowiedź z maja 1994 r. za: J. Charkiewicz, *Bractwo Młodzieży Prawosławnej w Polsce*, s. 14.

Prace jednak trwały. W kwietniu 1980 r. w Warszawie zawiązano pierwszą organizację – Koło Teologów Prawosławnych, którego opiekunem został ks. biskup Sawa. To ono w dniach 9-11 maja tegoż roku zorganizowało pierwszą paschalną pielgrzymkę młodzieży na Grabarkę. Uczestnik tej pielgrzymki Sławomir Makal wspomina: „*Wolał Bożą było i to, że pierwsza pielgrzymka Bractwa, która się miała odbyć do Jablecznej, zrealizowała się na Grabarce. Nam się wydawało, że nie ma tam sprzyjających warunków – chora ihumenia Barbara, zakłócimy spokój monasteru. Tymczasem ihumenia przyjęła nas z wielką gościnnością. Duch Grabarki jakby nas ożywił*”¹⁴.

W pierwszej pielgrzymce udział wzięło aż 70 uczestników¹⁵ – m.in. z Warszawy, Białegostoku, Bielska Podlaskiego, Wrocławia, Drohiczyzna. Gościnnie przyjęci przez grabarskie siostry, przez trzy dni, uczestniczyli w klasztornych nabożeństwach, wysłuchali referatów i uczestniczyli w teologicznych grupach roboczych. Program pielgrzymki przewidywał również program artystyczny (poetycko-muzyczny) przygotowany przez warszawskich studentów. Oprócz sióstr Grabarki młodzież opieką swą otoczyli hieronimich Miron Chodakowski (późniejszy biskup hajnowski), hierodiakon Andrzej Popławski (późniejszy biskup lubelski Abel) oraz duchowni, m.in. Mikołaj Potapczuk, Grzegorz Misijuk.

Pojawiła się wówczas idea stworzenia organizacji, która obejmowałaby swym zasięgiem całą młodzież prawosławną, a nie jedynie „teologiczne elity” dużych miast. W 1981 r. powołano Radę Koordynacyjną, której zadaniem było opracowanie statutu i programu działalności organizacji. Podstawową jego zasadą miała być równość wszystkich narodowości - ponadnarodowościowy charakter. Wszelkie poprzednie, a niejednokrotnie i późniejsze, religijne organizacje opierały się na fundamentach narodowościowych. Ograniczało to zasięg ich działania i mocno osłabiało ich znaczenie. Tymczasem Bractwo stało się równie wielonarodowościowe jak całe Prawosławie w Polsce.

Projekt statutu bractwa opracowany został jesienią 1981 r., Nie uzyskano jednak państwowej zgody na powołanie nowej organizacji.

¹⁴ A. Radziukiewicz, *Przygoda z Bractwem*, „Przegląd Prawosławny”, 2000, nr 9, s. 9.

¹⁵ Była to ogromna liczba jeżeli weźmiemy pod uwagę, że są to czasy głębokiej władzy socjalistycznej. Utworzenie organizacji było więc sprawą niesłychanie trudną. Była to jedyna religijna organizacja prawosławnej młodzieży w całym bloku krajów tzw. demokracji ludowej.

Władze zezwoliły jedynie na realizację statutu planowanego Bractwa w ramach już istniejącego Koła Teologów Prawosławnych. Doszło wówczas do rozszerzenia jego zasięgu. Do współpracy zaproszono całą młodzież, co znalazło swe odzwierciedlenie w nowej nazwie organizacji: Koło Teologów Prawosławnych Szkół Teologicznych, Świeckich i Młodzieży Laickiej. Powszechnie jednak nazywano ją Bractwem Młodzieży Prawosławnej. Rok później Sobór Biskupów Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego zatwierdził jego statut, a duchowym opiekunem Bractwa uczynił ks. biskupa Sawę, który przewodniczył III Paschalnej Pielgrzymce (na ognisku tej właśnie pielgrzymki po raz pierwszy śpiewano pieśni ludowe, a liczba uczestników sięgnęła 1000 osób)¹⁶.

Bractwo przystąpiło do aktywnej działalności. Już w 1980 roku zorganizowane były pierwsze obozy letnie: dwa w Jabłecznej i jeden na Grabarce (ten ostatni jest stale kontynuowany i zawsze brakuje na nim miejsc dla wszystkich chętnych). Miały one roboczy charakter. Grabarski obóz trwał od 12 do 21 sierpnia 1980 r., czyli w okresie przygotowań do parafialnego święta Przemienienia Pańskiego. W tym czasie młodzi ludzie podporządkowali się zakonnemu stylowi życia, uczestniczyli w nabożeństwach i posiłkach siostr, wypełniali ich posłuszanija (prace), nieśli sioström wszelką niezbędną pomoc. Jednocześnie dużo dyskutowano na tematy religijne, duchowych potrzeb człowieka, systemu wartości, celu ludzkiej egzystencji itd. Siostry uczyły młodzież wiązania czotek, czytania w języku słowiańskim, liturgicznego rytu itp¹⁷.

Obozy wypoczynkowe pojawiły się dopiero rok później¹⁸. Organi-

¹⁶ Wybór Zarządu Bractwa nastąpił w 1981 r. na Grabarce. Bardzo specyficznie wybrano przewodniczącego. Wobec braku jednomyślności imiona trzech proponowanych kandydatów umieszczono na oddzielnych kartkach, które włożono do Ewangelii. Po modlitwie poproszono igumenię Barbarę, by wyciągnęła jedną z karteczek. Takim sposobem pierwszym przewodniczącym Bractwa Młodzieży Prawosławnej został Eugeniusz Czykwin. W pierwszym zarządzie Bractwa była też m.in. Katarzyna Szczur - obecna igumienia klasztoru, matka Hermiona.

¹⁷ Obozy robocze organizowane były rokrocznie przed parafialnymi świętami w Jabłecznej i na Grabarce. Od 1983 r. dołączył do nich obóz w Supraślu. W wymienionym roku tak wielu było chętnych do pracy przy odbudowie głównej świątyni monasteru, że przyszło się zorganizować aż cztery turnusy. Do obozów roboczych można też zaliczyć obozy katechetyczno – wypoczynkowe. Młodzież organizowała je dla dzieci i sama je prowadziła.

¹⁸ Był to nie tyle obóz wypoczynkowy co wypoczynkowo-wędrowne zimowisko we wsi Mokre w Bieszczadach. Jednak już latem 1981 r. zorganizowano typowe obozy wypoczynkowe w Wojnowie i Częstochowie.

zowano je zawsze w pobliżu świątyń. Chodziło bowiem nie tylko o odpoczynek, ale i o przybliżenie ich uczestnikom bogactwa prawosławia, teologicznej spuścizny przodków i architektonicznych zabytków naszego Kościoła. Nic więc dziwnego, że jedną z pierwszych form obozów wypoczynkowych były grupy wędrowne. Już w lutym w 1981 r. członkowie Bractwa pielgrzymowali po Bieszczadach odwiedzając działające i odebrane Prawosławiu świątynie. Każdy z obozów posiadał nie tylko lidera czuwającego nad prawidłową jego organizacją i przebiegiem, lecz i opiekę teologiczną. Dbano, by nie zapomniano na nich o codziennych modlitwach i poświęcaniu religijnym rozważaniom długich chwil każdego dnia. Z czasem rozszerza się także specyfika obozów, pojawiają się na nich kursy pisania ikon, języków obcych (za pośrednictwem Syndesmosu sprowadzano nawet na nie lektorów z zagranicy), dyrygowania chórami parafialnymi, inwentaryzacji mienia kościelnego itp¹⁹.

Nieprzerwanie kontynuowano organizację majowych pielgrzymek. Stale zwiększała się liczba ich uczestników. W 1983 r. po raz pierwszy uczestniczyli w niej goście z zagranicy. Rozszerza się też program pielgrzymki. Do referatów dołączają: plenarne dyskusje i wieczorny program poetycki przy ognisku.

W 1983 r. Koło Teologów Prawosławnych zostało członkiem Syndesmosu – Światowego Bractwa Młodzieży Prawosławnej, co jeszcze bardziej zdynamizowało działalność Bractwa²⁰. Poszerzyły się jego kontakty z prawosławnymi w innych krajach i ekumeniczne inicjatywy. W 1984 r. na IV Pielgrzymce Paschalnej po raz pierwszy pojawiła się większa grupa młodzieży z zagranicy. Polska młodzież także zaczęła wyjeżdżać za granicę. Szczególnie żywe kontakty były z Finlandią. Tu zapoznawano się z nieznanymi dotychczas formami pracy z młodzieżą i przeszczepiano je na rodzimy grunt²¹.

¹⁹ Bardzo specyficzny charakter miały obozy modlitewne. Nie zawsze musiały to być tygodniowe spotkania. Wiosenne – przed maturami – trwały 3 dni i połączone były z rekolekcjami. Jesienne dla studentów trwały po 2 tygodnie. Idea ich pozostawała niezmienną - dać duchowe wyciszenie, porozmawiać z Bogiem i ukazać młodzieży piękno prawosławnego nabożeństwa.

²⁰ Oficjalne przyjęcie KTP do Syndesmosu nastąpiło na XI Zgromadzeniu Ogólnym Syndesmos, 14-19.08.1983 r. na Krecie.

²¹ Wymiana międzynarodowa na ok. dwa lata załamała się po wybuchu elektrowni atomowej w Czarnobylu w 1986 r. W miejsce zagranicznych gości Bractwo organizowało wówczas obozy wypoczynkowe dla dzieci z terenów uszkodzonych Ukrainy.

W 1986 r. przewodniczący Bractwa wybrany został wiceprezydentem Syndesmosu. W 1989 i 1992 r. Włodzimierz Misijuk był wybierany na członka Komitetu Wykonawczego Syndesmosu, a w roku 1995 został jego Sekretarzem Generalnym. W tym samym roku do Białegostoku przeniesiono siedzibę Sekretariatu (do 1999 r.).

Pod koniec lat 80. dbając o duchowe odrodzenie młodzieży, zaczęto organizować mające wybitnie modlitewny charakter jesienne obozy dla studentów. Chłopcy zbierali się w Jabłecznej, a dziewczęta na Grabarce. Bractwo zaczęło też coraz powszechniej zajmować się działalnością charytatywną. Przejawiała się ona np. w organizowaniu bezpłatnych obozów dla dzieci i młodzieży z biednych rodzin, przyjmowaniu młodzieży z okolic Czarnobyla. Jeśli przyjrzymy się wydawniczej działalności Bractwa to zauważymy, że obok zapisywania historii i działalności Bractwa na łamach jego czasopism („Biuletyn Informacyjny KTP” i „Wiadomości Bractwa”) starano się poruszać wszelkie sprawy nurtujące młodzież od strony teologicznej. Dyskutowano na temat, np. new age, sekt, patologii społecznych, języka i kalendarza cerkiewnego, praw i obowiązków wiernych. Wydawano „Bohołaśnik” (śpiewnik religijny) i zbiory kołęd, które były wykorzystywane podczas nabożeństw. Opracowano „Podręcznik do nauki religii prawosławnej” i „Historię Kościoła”. W serii wydawniczej „Biblioteczka Bractwa” wydawano dzieła Ojców Kościoła i ich żywoty²².

²² Bractwo skupiało młodzież z całego kraju. Zdawano więc sobie sprawę, że niezbędnym jest posiadanie własnego organu prasowego jeżeli się chce dotrzeć do całej młodzieży. Już w 1983 r. wyszedł „Biuletyn Informacyjny KTP”. Miał to być kwartalnik informacyjno-teologiczny. Obok informacji o bieżącej działalności i planach Bractwa zamieszczano tu artykuły wyjaśniające zagadnienia teologiczne nurtujące młodzież.

Niestety z czasem kwartalnik zaczął wychodzić niezbyt systematycznie i przekształcił się w kronikę. W latach 90. – po utworzeniu Bractwa Młodzieży Prawosławnej – pozostał organem prasowym KTP.

W 1992 r. powołany został nowy organ prasowy Bractwa – „Wiadomości Bractwa”. Podejmowały one podobną tematykę jak wcześniejszy „Biuletyn”. Miały też podobne problemy – mała skuteczność korespondentów terenowych i słaba dystrybucja (nakład ok. 1,5 tys. sztuk).

W niektórych diecezjalnych Bractwach wydawane też były własne czasopisma. Od 1987 r. Rada Diecezjalna Bractwa Diecezji Białostocko-Gdańskiej wydawała „List informacyjny”. W 1990 r. zaczęto do niego dołączać dodatek w języku białoruskim – „Fos”.

W 1987 r. ukazał się pierwszy numer „Łampady” czasopisma dla dzieci redagowanego przez Bractwo Parafii Św. Michała Archaniola w Bielsku Podlaskim. Podobnie działało się

Wzrastała również materialna baza Bractwa. W 1986 r. uzyskano w bezpłatne użytkowanie dawną plebanie w Topilcu. W 1987 r. klasztor na Grabarce przekazał Bractwu w stałe użytkowanie budynek grabarskiej stróżówki. Dokonano wówczas jego gruntownej przebudowy lokując w nim Dom Prawosławnego Pielgrzyma, w którym Bractwo odbywało swe regularne spotkania. W podobny sposób otrzymano stare plebanie w Jacznie i Michałowie. Najtrudniejszym wyzwaniem stała się budowa brackiego centrum szkoleniowo-wypoczynkowego w Białowieży. Podstawowe prace ukończono w 1994 r.

W 1988 r. z okazji 1000-lecia chrztu Rusi pielgrzymka majowa była bardzo okazała. Przybyli na nią goście z Rosji, Francji, Finlandii, Czechosłowacji i Szwajcarii. Dyskusja miała więc bardzo szeroki charakter i dotyczyła nie tylko problemów i zadań światowego prawosławia, ale też ogólnie całej ludzkości, jej kondycji i perspektyw rozwoju. Stale wzrastająca liczba gości zagranicznych staje się nową cechą majowych pielgrzymek. Coraz częściej uczestniczą w nich biskupi (obok krajowych także zagraniczni np. biskup Jan z Portugalii i biskup Bartłomiej z Ukrainy w 1992 r.). Dało to możliwość kolejnych inicjatyw mocno rozbudzających duchowość młodzieży. Chodzi szczególnie o pielgrzymki do świętych miejsc innych lokalnych Kościołów prawosławnych. Z oczywistych względów (ustrojowo-paszportowych) początkowo były to klasztory

w innych parafiach. Od 1989 r. we Wrocławiu młodzież uczestniczyła w wydawaniu „Parafianina”. W Lublinie w latach 1991 – 1992 wydawany był „Orthodox”, a od 1994 r. w Hajnówce „Hajnowski Bratczyk”. Większość tych czasopism nie przetrwała do dnia dzisiejszego lecz w swoim czasie spełniły bardzo pozytywną rolę.

Hajnowskie Bractwo bardzo szybko zajęło się również wydawaniem śpiewników religijnych. Stało się to bodźcem do kolejnych publikacji. Można je podzielić na kilka grup:

- wydawnictwa muzyczne: śpiewniki, zbiory kołęd, bohołaśniki;
- kolorowani dla dzieci, np.: Liturgia Święta, Wielkie Święta Cerkiewne, Cudowne Ikony, itp.
- kalendarze (ścienne, kieszonkowe...);
- liturgiczne: pomiannik, modlitewnik
- katechetyczne: Nauczanie i wyjaśnianie modlitw, Historia Kościoła, Podręcznik do nauki religii prawosławnej, Prawosławne nabożeństwa, sakramenty i obyczaje, itp.
- literatura patrystyczna: Biblioteczka Bractwa (publikowano tu dzieła i życiorysy najwybitniejszych Ojców chrześcijaństwa);
- ikonki, pocztówki, plakaty;

Z biegiem czasu Bractwo zaczęło wydawać również kasyety magnetofonowe i wideo, płyty CD i DVD.

za naszą wschodnią granicą. Wyjazdy do Grecji, Finlandii rozpoczęły się dopiero w połowie lat dziewięćdziesiątych.

Obok zagranicznych pielgrzymek stale poszerzała się liczba krajowych pieszych pielgrzymek. Pierwsza 45-osobowa pielgrzymka wyruszyła w 1984 r. z Bielska Podlaskiego na święto Przemienienia Pańskiego na Św. Górę Grabarkę²³. Spotkało się to z niezadowolaniem czynników państwowych przejawiającym się zakazem organizacji pieszych pielgrzymek w przyszłości. Młodzież nie wystraszyła się jednak i kontynuowała pielgrzymowanie. Od 1987 r. władze państwowe nie próbowały już powstrzymać młodzieży. Z roku na rok wzrasta liczba pielgrzymów. W 1987 r. było ich kilkaset. Później liczba pątników ukształtowała się na poziomie 1-2 tysięcy. Zawsze towarzyszyli im duchowni, dbając by marsze nie utraciły pielgrzymkowego charakteru. Księża obsługujący pielgrzymki sprawują codzienne nabożeństwa (w ostatnich latach codziennie odprawiana jest Św. Liturgia), prowadzą dyskusje teologiczne, udzielają duchowych porad. Coraz częściej obok młodych ludzi w pielgrzymce sierpniowej pojawiali się starsi i dzieci. Po kilku latach zaczęli brać w niej udział niepełnosprawni, a po zmianie ustroju dołączyli do niej harcerze i wojsko.

Pod koniec lat osiemdziesiątych sierpniowe pielgrzymki na Grabarkę organizowane są już nie tylko z Białegostoku, lecz również z kilku innych miejscowości, np.: z Hajnówki, Siemiatycz, Sokółki, Bielska Podlaskiego, Mielnika, Jabłecznej, Lublina, itp. Pod koniec lat dziewięćdziesiątych pojawią się pielgrzymi z Białorusi, Ukrainy, Finlandii, Grecji. Łącznie co roku pieszo przybywa na Grabarkę ok. 5 tys. młodzieży.

Bractwo dążyło ponadto do zwiększenia ilości pielgrzymkowych centrów. Obok Grabarki celami religijnych wędrówek stają się: Klasztor Św. Onufrego w Jabłecznej (od 1990 r.), Zabłudów jako ośrodek kultu Św. Męczennika Młodzieńca Gabriela (od 1993 r.), Klasztor Zwiastowania Przenajświętszej Bogarodzicy w Supraślu, oraz cerkiew na Świętej Górze Jawor (na dzień Św. Ap. Piotra i Pawła). Najbardziej wytrwali idą

²³ Pierwsza pielgrzymka nie miała ściśle zorganizowanego charakteru. Był to swego rodzaju zwiad badający jak na pielgrzymkę zareaguje młodzież i mieszkańcy mijanych wsi. Inicjatywa spotkała się z żywym zainteresowaniem i uznaniem wiemych. W następnym roku wobec braku państwowych zezwoleń pielgrzymka nie doszła do skutku. Podobna historia zapowiadała się w 1986 r., bowiem władze nie wyraziły zgody. Nie zdołało to jednak powstrzymać pielgrzymów. Przed świętem Przemienienia Pańskiego z Zabłudowa wyruszyło ok. 60 młodych ludzi z Polski i ze Słowacji. Nie mieli oni żadnych zezwoleń i stanowili

pieszo do Żywotyc na Białorusi. Cykliści mają rowerową pielgrzymkę do dawnych cerkwi na Lubelszczyźnie i w Bieszczadach.

Poważne zmiany w strukturach Bractwa nastąpiły po 1991 r. W wyniku zmian zachodzących w kraju stało się możliwe uchwalenie przez Sejm RP w 1991 r. „Ustawy o stosunku Państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego”. Na jej podstawie Koło Teologów Prawosławnych mogło przyjąć od dawna już używaną nazwę Bractwa Młodzieży Prawosławnej w Polsce. Stało się też osobą prawną Kościoła. Poszerzyły się zasięg i możliwości jego działania.

W 1992 r. Bractwo mocno zaangażowało się w sprowadzenie do Polski relikwii Św. Młodzieńca Męczennika Gabriela. Był to opatrnościowy akt. W tym bowiem okresie Bractwo praktycznie zakończyło proces administracyjnego kształtowania się. Opracowano większość metod i kierunków działania, zakończono prace nad statutem. Komórki diecezjalne Bractwa istniały prawie we wszystkich diecezjach. Jednocześnie, jak zauważono na X Walnym Zjeździe Bractwa, pojawiły się problemy z duchowością jego członków i aktywnością małych prowincjonalnych bractw parafialnych²⁴. Przybycie świętych relikwii pobudziło młodzieżowy duch. Dziesiątki tysięcy młodych ludzi wyszło na ich spotkanie. Św. Gabriel początkowo stał się patronem młodzieży diecezji białostocko-gdańskiej, a później całego Bractwa.

wręcz nielegalną grupę, wobec czego musieli iść bocznymi drogami. Niejednokrotnie widzieli mijające ich samochody Służby Bezpieczeństwa, słyszeli wezwania do zaniechania marszu. Nie poddali się jednak i przez kilka dni zmierzali w stronę Grabarki. Na plecach dźwigali żywność, plecaki, namioty i krzyże. W deszczu i palącym słońcu pielgrzymowali nie bacząc na wszelkie przeciwności. Oto jak wspomina tę pielgrzymkę jej uczestniczka, wówczas 22 letnia Anna: „poszliśmy bez pozwolenia władz. Jego brak tłumaczono nam groźbą zakłócenia ruchu ulicznego. Na nic się zdało powoływanie na pielgrzymkę do Częstochowy i do innych katolickich sanktuariów. To były jeszcze nie te czasy. Tę naprawdę pierwszą pielgrzymkę rozpoczęliśmy w Zabłudowie. Uczestniczyło w niej 60 osób. Cały czas staraliśmy się iść polnymi drogami, w trzech dwudziestoosobowych grupach. Mimo to już od następnego etapu stale towarzyszyli nam zmotoryzowani pracownicy Urzędu Bezpieczeństwa – sfotografowali każdego. W Kleszczelach poprzez naczelnika gminy starali się nas odwieść od podjętego zamiaru. Nalegali, żebyśmy pozostałą trasę przejechali autobusem lub pociągiem. Szliśmy więc w stałym stresie psychicznym i fizyczny był niewspółmiernie większy od obecnego – bagaże musieliśmy nieść sami. Do tego te polne drogi, kilkakrotnie zabłądziliśmy” (za: A. Matrefńczyk, *Schodi na Grabarku, moj brat christia-nin...*, „Tygodnik Podlaski”, 1990, nr 9 (65), s. 8.).

²⁴ J. Charkiewicz, *Bractwo Młodzieży Prawosławnej w Polsce*, s. 27-28.

W 1994 r. w szerszej skali zainicjowano młodzieżową działalność sportową²⁵. Zorganizowano I Międzyparafialną Olimpiadę Bractwa. Uczestniczyły w niej drużyny z kilkunastu parafii rywalizujące w 10 dyscyplinach (łącznie ponad 200 zawodników). Nie chodziło tu jednak wyłącznie o zabawę. Poprzez sport starano się ściągnąć do cerkwi młodzież dotychczas stojącą niejako obok życia parafialnego. W kolejnych latach działalność sportowa była rozszerzana o nowe dyscypliny.

Obok wielkich inicjatyw – olimpiada, obozowa akcja letnia – bractwo organizuje także mniejsze przedsięwzięcia. Zawsze mają one odniesienie do życia religijnego. Dotyczy to zapustów przed wielkimi postami, wieczorków poetyckich, rekolekcji, spotkań maturzystów, odwiedzin w domach dziecka, działalności charytatywnej. Wszystko to miało sprzyjać jak najszerzszemu oddziaływaniu na młodzież jeszcze nie zaznajomioną z Bractwem, angażowaniu jej w parafialne życie. Mówiąc obrazowo na młode pokolenie zarzucano bardzo szeroką sieć, by przy jej pomocy doprowadzić do Boga jak najwięcej młodych ludzi. Jeden z organizatorów Bractwa ks. arcybiskup Jeremiasz mówił: „*Oczywiście dyskoteki, zabawy, zapusty, igrzyska sportowe nie są działalnością kościelną sensu stricto, ale są to środki oddziaływania pedagogiczno-katechetycznego na świadomość młodzieży i jest to pewien element działalności kulturalnej. Są one usprawiedliwione jako kroki, które pozwalają wprowadzić do życia kościelnego. Nie do każdego trafia kazanie(...). Zabawa, sport mogą dać impuls do szukania własnej drogi w Kościele*”²⁶.

Można uznać, że ok. 1994 r. ostatecznie określono zakres działalności Bractwa i płaszczyzny jego aktywności. Dalsza jego historia to nie tworzenie nowych inicjatyw, a rozszerzanie skali już praktykowanych. Jeżeli spojrzymy na 1999 r. to odnajdujemy znane nam:

- modlitewne spotkania dla maturzystów w kwietniu;
- wielkopostne rekolekcje;

²⁵ Sport towarzyszył Bractwu od samego początku jako element programu obozów wypoczynkowych. W 1989 r. w Hajnówce zorganizowano mecz piłkarski między hajnowskim Bractwem, a prawosławną młodzieżą z Grecji uczestniczącą w brackim obozie. Idea została podchwycona i coraz częściej dyskutowano nad możliwościami wykorzystania sportu w docieraniu do szerokich mas prawosławnej młodzieży jeszcze nie zaangażowanej w bracką działalność.

²⁶ K. Aleksyuk, *Rozmowa z biskupem Wrocławskim i Szczecińskim Jeremiaszem*, s. 8.

- paschalną pielgrzymkę młodzieży (wzięło w niej udział ok. 1000 osób), jedynym nowym jej elementem było rozszerzenie programu o konkurs wiedzy religijnej, który został bardzo pozytywnie przyjęty;
- pielgrzymkę młodzieży do Klasztoru św. Onufrego w Jabłecznej (od 16 do 24 czerwca), w której udział wzięło 70 osób (z Białegostoku wyszło 28);
- autokarową pielgrzymkę do Grecji;
- 18 letnich obozów, w tym 6 dziecięcych (obok wypoczynkowych były obozy modlitewne, ikonograficzne, robocze i językowe), w których łącznie uczestniczyło ponad 400 osób;
- olimpiadę sportową – 9 dyscyplin (bilard, kolarstwo górskie, tenis ziemny i stołowy, koszykówka, siatkówka, badminton, piłka nożna i szachy), w której uczestniczyło ponad 340 zawodników;
- wydawano literaturę religijną – książkę Kallistosa Ware „Prawosławna droga”²⁷.

Nieco później pojawiły się nowe inicjatywy Bractwa: biuro porad prawnych (obsługiwane przez studentów prawa Uniwersytetu w Białymstoku), konkursy plastyczne, warsztaty językowe, itp.

Obok działań Zarządu Centralnego aktywnie działały też diecezjalne struktury bractwa. Zarząd BMP Diecezji Białostocko-Gdańskiej w 1999 roku zorganizował:

- pielgrzymkę z Białegostoku do Zabłudowa na dzień św. Gabriela Zabłudowskiego (2 maja), w której udział wzięło ok. 1200 osób;
- po raz pierwszy pielgrzymkę z Białegostoku do Supraśla – dotychczas organizowała ją Parafia Mądrości Bożej (Hagia Sophia) – na dzień święta Supraskiej ikony Matki Bożej (10 sierpnia), w której udział wzięło ponad 1000 osób;
- największą pieszą pielgrzymkę na Grabarkę na święto: Przemienienia Pańskiego. Udział w niej wzięło 1100 osób. W celu podniesienia duchowego charakteru pielgrzymki Św. Liturgię celebrowano nie tylko w niedzielę, jak było dotychczas, lecz każdego dnia przed wyjściem z miejsca noclegu. W celu lepszej organizacji pielgrzymów podzielono na mniejsze grupy, które szły w pewnych odstępach. Skierowano ją także trasą bie-

²⁷ *Sprawozdanie z prac Zarządu Centralnego Bractwa Młodzieży Prawosławnej w Polsce za okres od 06.11.1998 do 12.11.1999 r.*, s.1-5, Archiwum Bractwa Młodzieży Prawosławnej w Polsce.

gnącą przez zachodnią część województwa odwiedzając tereny o większym zróżnicowaniu wyznaniowym, np. Brańsk, Malesze, Grodzisk;

- zorganizowano autokarowe pielgrzymki do Wilna i na Słowację;
- zorganizowano letnie obozy np.: wyjazd do Gdańska i robocze w Jacznie²⁸.

W kolejnych latach praktycznie powtarzano scenariusz prac Bractwa. Nie pojawiały się nowe inicjatywy, a jedynie doskonalono już posiadane. Starano się umożliwić większej ilości młodzieży skorzystać z oferty bractwa, dynamizować działalność parafialnych oddziałów bractwa.

Przykład Bractwa Młodzieży Prawosławnej zachęcał do aktywniejszej działalności również starszych. Niejako kopiując struktury organizacyjne młodzieży zaczynają pojawiać się zrzeszenia i organizacje skupiające dorosłych. Wymienić tu możemy między innymi:

- Biuro ds. Europy Wschodniej Światowej Federacji Studentów Chrześcijan. Założone zostało przez Mirosława Matreńczyka w 1989 r.

- Stowarzyszenie Prawosławne. Powstało na terenie Diecezji Wrocławsko – Szczecińskiej w 1989 r. Organizuje pomoc charytatywną dla dzieci i osób starszych. Jednocześnie poprzez organizację konferencji, szkoleń i wykładów zajmuje się szerzeniem prawosławnej kultury.

- Bractwo Św. Cyryla i Metodego, o którym wspominaliśmy w części poświęconej działalności charytatywnej.

- Bractwo Św. Mikołaja. Powstało w Białymstoku w 1995 r. Nakierowane jest na praktyczne chrześcijaństwo. Stąd większość jego akcji można zaliczyć do działalności charytatywnych, np.: zbiórki darów dla biednych, aukcje na rzecz odbudowy Klasztoru w Supraślu. Nawet organizowane przez Bractwo zagraniczne pielgrzymki połączone są ze zbórkami darów na rzecz odwiedzanych sanktuariów.

Protoplasta Bractwa – Koło Teologów Prawosławnych - mimo skromniejszego zasięgu i oddziaływania zachowało swą tożsamość. W 1985 r. zmieniło ono swą nazwę z KTP na KTP Studentów ChAT. Nowa nazwa ściśle oddawała do jakiego środowiska organizacja będzie się odwoływała. KTP kreuje religijną postawę prawosławnych studentów. Organizuje spotkania teologiczne, wieczorki filmowe, studenckie zapusty, rekolencje, eku-

²⁸ *Sprawozdanie z prac Zarządu Bractwa Młodzieży prawosławnej w Polsce Diecezji Białostocko-Gdańskiej za okres lat 1998/1999*, s.1, Archiwum Bractwa Młodzieży Prawosławnej w Polsce.

meniczny bal noworoczny. Poważne zmiany i ożywienie działalności KTP nastąpiło w 1994 r. wraz z zaliczeniem do szeregów KTP alumnów warszawskiego Wyższego Seminarium Duchownego. Jednym z jego przejawów jest wychodzące od 1994 r. młodzieżowe czasopismo Ikos. Kaplicą KTP jest akademicka świątynia Św. Trójcy na Podwalu.

Omawiając działalność młodzieżową PAKP nie można nie wspomnieć, choć w kilku słowach o prawosławnym harcerstwie. Opieka duszpasterska nad polskimi harcerzami sięga 1996 r. Początkowo była odpowiednią na aktywną działalność duchownych, którzy znaleźli porozumienie z komendantami poszczególnych hufców i chorągwi. Z błogosławieństwa biskupów diecezjalnych przystąpili do pracy z młodzieżą. Odbywały się regularne spotkania i wykłady. Harcerze uczestniczyli w cerkiewnych nabożeństwach świątecznych. Jednocześnie opracowywano zasady prowadzenia działalności kapelańskiej, a wytypowani duchowni uczestnicząc w kursach instruktorskich przygotowywali się do poszerzenia swej działalności.

W 2000 r. powołano Komisję Prawosławną Główniej Kwatery ZHP, która określiła zasady wzajemnej współpracy. Ożywiło to prowadzoną działalność. Duchowni zaczęli pojawiać się na harcerskich obozach, w 2001 r. zorganizowano, powtarzaną w kolejnych latach, pieszą paschalną Ekumeniczną Pielgrzymkę Harcerstwa na Św. Górę Grabarkę. Nieco później harcerze, w sposób zorganizowany, zaczęli uczestniczyć w sierpniowej pielgrzymce. Coraz powszechniejsze stawały się spotkania bożonarodzeniowe połączone z kolędowaniem i wielkopostne rekolekcje harcerstwa. Nawiązano też rozwijającą się współpracę z Bractwem Młodzieży Prawosławnej.

Z powyższych rozważań jasno wynika, że działalność charytatywna i młodzieżowa PAKP bardzo mocno się przeplatają i wzajemnie wspierają. Bez młodzieży ideały chrześcijańskiego miłosierdzia dużo trudniej było by wprowadzać w życie. Rozwój aktywności młodzieży nastąpił zaś na Grabarce, pod wpływem stanu zakonnego, czyli w środowisku gdzie słowa o czynieniu dobra są nie wymawiane a wykonywane. Co więcej bardzo często organizatorami ruchu młodzieżowego i opiekunami Bractwa byli zakonnicy (np. biskupi). Z drugiej zaś strony wielu aktywnych działaczy młodzieżowych z biegiem czasu z zarządów bractw i stowarzyszeń przechodziło na płaszczyznę działalności charytatywnej.

Ten swego rodzaju zamknięty krąg, w pozytywnym znaczeniu tego słowa – symbioza - sprzyjał współpracy między młodzieżowymi i charytatywnymi organizacjami naszego Kościoła. Choć wiele jeszcze jest do zrobienia, choć wytknąć można wiele niedociągnięć, plon ok. 25 lat współpracy – a szczególnie ostatnich 10 - jest dość imponujący. Za co chwala Trójjedynemu Bogu.